

NIEDZIELA ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

(Dz 2,1-11)

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieli, bo każdy słyszał,

jak przemawiali w jego własnym języku. Pełni zdumienia i podziwu mówili: "Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami? Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? – Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże".

OTO SŁOWO BOŻE

(Ps 104, 1ab i 24ac. 29bc – 30.31 i 34)

Psalm responsoryjny

Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Błogosław, duszo moja, Pana, *
o Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki.
Jak liczne są dzieła Twoje, Panie, *
ziemia jest pełna Twych stworzeń.

Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Gdy odbierasz im oddech, marnieją *
i w proch się obracają.

Stwarzasz je, napełniając swym duchem *
i odnawiasz oblicze ziemi.

Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Niech chwała Pana trwa na wieki, *
niech Pan się raduje z dzieł swoich,
Niech miła Mu będzie pieśń moja, *
będę radował się w Panu.

Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Czytanie z *Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian* (1 Kor 12, 3b-7. 12-13)

Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: „Panem jest Jezus”

Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra.

Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem.

OTO SŁOWO BOŻE

Alleluja, alleluja, alleluja

**Przyjdź, Duchu Święty, napełnij serca swoich wiernych
i zapal w nich ogień swojej miłości.**

Alleluja, alleluja, alleluja

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

(J 20, 19-23)

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku, i rzekł do nich: "Pokój wam!". A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrzawszy Pana.

A Jezus znowu rzeki do nich: "Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam". Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: "Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuście grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane".

OTO SŁOWO PAŃSKIE

Świadectwo o śp. Monice JURAS (1977 – 2019)



Wspólny wypoczynek

Trzydzieści pięć lat temu Pan Bóg postawił na mojej drodze Monikę Jurąs, a mnie na Jej drodze. Pamiętam słoneczny dzień rozpoczęcia roku szkolnego pierwszej klasy. Stałyśmy koło siebie i wtedy Pani nauczycielka powiedziała, byśmy po-

dały sobie ręce i ustawialiśmy się w pary, by pierwszy raz wejść w szkolne mury. I tak przez 35 lat trwa nasza przyjaźń. Mimo że Moniki już nie ma na ziemi, to jest w moim sercu. Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Moniki.

Trzydzieści pięć lat pięknych wspólnych lat szkoły podstawowej, oazy, pracy zawodowej. Bogu dziękuję za Monikę, za Jej wielkie serce. Monika przez kilka lat była uczestniczką Wspólnoty Oazowej Latorośle przy Sanktuarium Najświętszej Rodziny w Nowym Bieżanowie, a później przyjęła błogosławieństwo na animatorkę wspólnoty i prowadziła grupę dziewcząt.

Kilka razy pielgrzymowała pieszo do Matki Bożej Częstochowskiej podejmując trud pielgrzymowania i służby drugiemu. To u Matki Bożej czerpała siłę i radość, którą i mnie zarażała, i zawsze dodawała otuchy, gdy było ciężko.

Podziwiałam Ją, gdy jeszcze żyła Jej Babcia za to, że wędrowały na Uroczystości w Mogile; do Łagiewnik w Święto Miłosierdzia Bożego; na procesję Bożego Ciała w Krakowie; czy proce-

sję Św. Stanisława z Wawelu na Skalkę. Po śmierci Babci również brała udział w tych uroczystościach. Te miejsca i ta cześć oddawana Bogu były zakorzenione i wyryte w Jej sercu.

Wspólne wyjazdy na rekolekcje oazowe, posługa animatorki przynosiły Monice wiele radości i umocnienia. Monika zawsze uśmiechnięta, gotowa w każdym czasie do pomocy, służby drugiemu człowiekowi tak bezinteresownie, umiejąca słuchać, skromna pozostała na zawsze w moim sercu i myślę, że nie tylko w moim, bo znając Monikę wiem, że każdy postawiony na Jej drodze człowiek był darem, a i Ona była darem dla niejednego z nas.

Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie, a Światłość wiekuista niechaj jej świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

Kasia Grochal



Na rekolekcjach oazowych



Hymn za zmarłych

O potężny Królu, Chryste,
Ty dla chwały swego Ojca
I naszego odkupienia
Zwyciężyłeś przemoc śmierci.
Ty, przyjmując ludzką słabość,
Ćcios zadałeś szatanowi,
Własną śmiercią pokonałeś
Śmierć przez niego zgotowaną.
Pełen blasku wstałeś z grobu
I przez moc misterium Paschy
Twoje życie w nas odnawiasz,
Gdy nas grzechy uśmiercają.

Udziel nam ożywczej łaski,
Byś przychodząc po raz drugi,
Zastał nas przygotowanych
I z płonąca lampą w ręce.

Wprowadź nas, łaskawy Sędzio,
W światło i wieczysty pokój,
Bo przez wiarę oraz miłość
Już do Boga należymy.

Za zmarłą:

Wezwij też do siebie siostrę,
Która świat ten opuszczając,
Pragnie wejść do Ojca domu,
Aby Ciebie chwalić wiecznie. Amen.

Św. Jadwiga patronka miesiąca czerwca w Sanktuarium Najświętszej Rodziny w Krakowie

W 1384 roku do Krakowa przybyła Jadwiga, młodsza córka zmarłego władcy - Ludwika Węgierskiego, która została koronowana na króla Polski w wieku jedenastu lat.

Jadwiga słynęła ze swojej hojności i dobroci. W wieku dwunastu lat uchodziła już za kobietę gotową do małżeństwa, więc polscy panowie szukali dla niej króla.

W 1385 roku Jadwiga wyszła za wielkiego księcia Jagiello. Jagiello pochodził z Litwy. Przyjął on chrzest wraz z poddanyymi; obiecał także odzyskać zagrabione ziemie polskie, uwolnić wszystkich pojmanyh chrześcijan oraz wcielić Litwę i Ruś do Korony Królestwa Polskiego.

Jadwiga poprowadziła polską wyprawę na Ruś Halicką i odebrała ją Węgrom.

Latem 1399 roku Jadwiga powiła córeczkę, która przeżyła zaledwie trzy tygodnie.

Wkrótce potem, Jadwiga licząca niespełna 26 lat, zmarła.

Z chwilą śmierci rozpoczął się kult Jadwigi, wierni uciekali się do niej w modlitwach, otrzymywali łaski, o czym świadczyły liczne wota.

31 maja 1979, na dwa dni przed I pielgrzymką do Polski, św. Jan Paweł II, beatyfikował ją poprzez zatwierdzenie jej publicznego kultu w archidiecezji krakowskiej i 8 czerwca 1979 na zamknięcie synodu archidiecezji krakowskiej odprawił uroczystą mszę świętą ku jej czci.

Po przeprowadzonym procesie kanonizacyjnym na szczeblu diecezjalnym, 18 lutego 1994 Stolica Apostolska wydała dekret o jego ważności, po czym postulator procesu w 1996 wydał tzw. Positio wymagane w dalszej procedurze kanonizacyjnej. 17 grudnia 1996 Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych ogłosiła dekret o heroicznosci jej cnót, a 8 kwietnia 1997 ta sama kongregacja ogłosiła dekret stwierdzający cudowny charakter uzdrowienia Anny Romiszewskiej w 1950 za przyczyną błogosławionej królowej Jadwigi

Cud uzdrowienia za wstawiennictwem św. Jadwigi Królowej

Latem 1950 r. 26-letnia Anna Rostafińska-Romiszowska zachorowała na zapalenie ucha. Ponieważ wywiązały się powikłania, chorej groziła operacja i wielotygodniowe leczenie. W tej sytuacji pani Anna przykładala do bolącego miejsca skrawek ładu, w który zawinięte były szczątki Królowej Jadwigi. Po trzech dobach nastąpiło całkowite uzdrowienie, a cud ten - uznany przez Kościół - umożliwił kanonizację pierwszej żony króla Władysława Jagielly.

Problemy ze zdrowiem u pani Anny Romiszowskiej rozpoczęły się w grudniu 1949 roku, kiedy zachorowała na anginę. Ta choroba wywołała kolejną - ostre zapalenie ucha środkowego prawego. Pomimo stosowania penicyliny - jedynej w owych czasach antybiotyku, stan zdrowia pani Anny nie poprawiał się przez kilka kolejnych miesięcy. Kobieta najpierw była leczona w domu, potem w warszawskim Szpitalu im. Dzieciątka Jezusa, a w końcu została skierowana do krakowskiej Kliniki Otolaryngologicznej, gdzie miała zostać zoperowana. Skierowanie do Krakowa zbiegło się z planowanym rodzinnym pobytem w tym mieście z powodu udziału w obchodach 100-lecia urodzin dziadka pani Anny - Jana Rostafińskiego, znanego profesora botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pacjentką zajął się tam prof. Jan Miodoński, który pełnił także obowiązki konsultanta krajowego w zakresie otolaryngologii. Lekarze stwierdzili, że stan zapalny uległ ponownemu zaostrzeniu, a proces choroby objął różne struktury ucha środkowego. Chorobie towarzyszyły ból ucha, zawroty głowy połączone z utratami równowagi oraz nudności i złe samopoczucie, a także częściowa utrata



śluchu.

W tej trudnej sytuacji z pomocą pani Annie przysłała Królowa Jadwiga, bardzo czczona przez rodzinę Rostafińskich. Zresztą pani Anna, tak jak cała jej pobożna rodzina związana z Sodalnością Mariańską, często brała do ręki książkę biskupa Władysława Bandurskiego "Jadwiga, Święta Królowa na tronie polskim" i czerpała z niej wzór postępowania.

Podczas pobytu w Krakowie ojciec pani Anny opowiedział ks. prałatowi R. Van Royowi (ówczesnemu prepozytowi kolegiaty św. Anny) o chorobie córki. Wówczas ksiądz prałat wręczył mu skraweczek z ładu, na którym były złożone szczątki bł. Jadwigi Królowej w czasie przenosin z tumbi do trumienki w 1949 roku. Ks. Van Roy, wręczając tę relikwię, poprosił, aby chora córka z wiarą przykładala ją do bolącego miejsca za uchem. I tak właśnie postąpiła pani Anna Romiszowska. W czwartym dniu nowenny, jednocześnie przykładając skraweczek ładu do bolącego ucha chora stwierdziła, że ucho ją nie boli, a słuch powrócił zupełnie. Stało się to wszystko po kilku miesiącach choroby, i zaledwie po czterech dniach

odmawiania nowenny do Królowej Jadwigi!!! Pani Anna była przekonana, że tylko dzięki bł. Jadwidze Królowej doznała uzdrowienia.

W czasie leczenia w Klinice Otolaryngologii, jeszcze przed badaniem kontrolnym przez prof. Jana Miodońskiego, pani Anna zgłosiła lekarzowi salowemu, że ból ucha i okolicy zausznej ustąpił nagle wczesnym rankiem. Profesor przeprowadził jednak dokładne badanie oraz zarządził wykonanie zdjęć rentgenowskich prawego ucha. Pozwoliło to ustalić, że stan zapalny nie wykroczył poza granice ucha środkowego, co w połączeniu z obserwacją chorej oraz zachowawczym postępowaniem lekarskim stało się podstawą do odstąpienia od branej początkowo pod uwagę operacji. Co więcej, za taką decyzją postępowania przemawiał również wynik badania słuchu, który powrócił praktycznie do normy.

18 sierpnia 1950 roku po kolejnych badaniach kontrolnych ustalono, że chora może być bez obaw wypisana z kliniki z rozpoznaniem: stan po przebytych ostrym zapaleniu ucha środkowego prawego. Od tego czasu pani Anna Romiszowska nigdy nie miała żadnych kłopotów z uchem prawym i normalnie słyszała.

Po latach w nieoczekiwany sposób odnaleziona została historia choroby, a ksiądz notariusz Stefan Rylko poprosił neuroanatomę i laryngologa dr. hab. Adama Miodońskiego, profesora Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, a prywatnie syna prof. Jana Miodońskiego, który zajmował się leczeniem pani Anny Romiszowskiej, o przedstawienie własnego poglądu na temat przypadku chorej. - Jako lekarz mogę stwierdzić, że wyleczenie w podobnych przypadkach można uzyskać dzięki troskliwemu leczeniu miejscowemu z jednoczesnym stosowaniem leków przeciwbakteryjnych, przeciwzapalnych oraz przeciwobrzękowych przy jednoczesnie prowadzonej wnikliwej obserwacji chorego. Jednak, aby objawy ogólne i miejscowe cofnęły się zupełnie, przy równoczesnym powrocie słuchu do granic normy, musi (!) upłynąć około kilku tygodni. Wobec tego, tak nagle wyzdrowienie pani Anny Romiszowskiej - jako wierzący - uważam za nadające się do ocenienia jako cudowne - wyjaśnił prof. Adam Miodoński. Podczas procesu kanonizacyjnego bł. Jadwigi Królowej opinię o nagłym, niewytłumaczalnym cofnięciu się choroby wydało trzech niezależnych specjalistów.

AKTUALNOŚCI I OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Obchodzimy dziś Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, która kończy okres wielkanocny. Za tydzień Uroczystość Trójcy Przenajświętszej zamykająca czas Spowiedzi i Komunii wielkanocnej. Niech radość paschalna trwa w nas podczas każdej Eucharystii niedzielnej. Śpiewając hymn „O Stworzycielu Duchu przyjdź” możemy dziś otrzymać dar odpustu zupełnego.
 2. Zapraszamy do udziału w nabożeństwach czerwcowych codziennie o godz. 17.45, a w niedziele po Mszy św. o godz. 17.00.
 3. Grupa Modlitewna św. Ojca Pio zaprasza na comiesięczne formacyjne spotkanie, które odbędzie się jutro w sali nr 1 po Mszy św. wieczornej.
 4. Zapraszamy wszystkich chętnych chłopców od III klasy szkoły podstawowej do pełnienia posługi ministranta. Spotkanie dla przyszłych ministrantów odbędzie się w sobotę, 15 czerwca o godz. 9.00 w zakrystii.
 5. Gościmy dzisiaj w naszej wspólnotcie s. Joannę Krejza, michalitikę misjonarkę z Paragwaju, która wcześniej prowadziła Oratorium w naszej Parafii. Siostra od trzech lat posługuje na misjach w Paragwaju wśród ubogich dzieci w slumsach. Siostra dzieli się z nami swoim świadectwem pracy na misjach. Po Mszach św. możemy złożyć ofiarę na kontynuowanie dzieł misyjnych prowadzonych przez siostry Michalitki w Paragwaju.
 6. Bardzo dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, którzy pamiętali o inwestycyjnym charakterze składki w I niedzielę miesiąca czerwca. Wyniosła ona 11.958 zł z czego 4.020 zł to ofiary w kopertach. Dziękujemy również za przelewy na konto parafialne, na które w kwietniu wpłynęła kwota 2.520 zł.
 7. Parafia dysponuje dwoma wolnymi miejscami na organizowany przez Chór „Familia” wyjazd wakacyjny do Kolobrzegu w dniach od 29 czerwca do 7 lipca br. Koszt wyjazdu 1.300 zł. Bliższe informacje w zakrystii.
 8. Ks. Rafał wraz z katolicką wspólnotą „Shalom”, nad którą sprawuje duchową opiekę, zapraszają na Acamps Summer Festival, który odbędzie się w dniach od 7 do 11 sierpnia nad Balatonem na Węgrzech. Promocyjna cena do dzisiaj to 180 Euro i obejmuje zakwaterowanie w ośrodku oraz 3 posiłki dziennie. Szczegółowe informacje u ks. Rafała oraz na plakatach i stronie internetowej: www.acampsfestival.org/.
 9. W sobotę 8 czerwca w Gdańsku będzie Ogólne Zgromadzenie Związku Centralnego Dzieła Kolpinga w Polsce. Prosimy o modlitwę w intencjach rozwoju i umocnienia Rodzin Kolpinga, którym posługuje Ks. Prałat jako prezes krajowy.
 10. Zapraszamy do stolika prasy katolickiej i dobrej książki. Polecamy szczególnie lekturę tygodników: Niedziela, Gość Niedzielny i Źródło, w których znajdziemy jakże cenne wspomnienia I Pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II w Ojczyźnie.
1. W kalendarzu liturgicznym nadchodzącego tygodnia:
 - poniedziałek: Święto NMP, Matki Kościoła;
 - wtorek: wsp. św. Barnaby, apostoła;
 - środa: wsp. bł. męczenników Piotra Dańkowskiego, prezbitera i Towarzyszy;
 - czwartek: Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana;
 - piątek: wsp. bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika.



Msze święte: w dni powszednie: 6.30*, 7.00, 18.00; w I piątce miesiąca: 6.30*, 7.00, 16.30*, 18.00, 19.30* (* - z wyjątkiem wakacji); w niedziele i święta: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30*, 17.00, 19.00; w soboty: 18.00.
Godziny otwarcia kancelarii parafialnej: poniedziałek: 16.00 - 17.30; wtorek: 16.00 - 17.30; środa: 16.00 - 17.30; czwartek: 16.00 - 17.30; piątek: 16.00 - 17.30; sobota: 8.30 - 10.00 (z wyjątkiem I piątku i I soboty miesiąca).

Zespół Redakcyjny: ks. Mirosław Dziedzic, ks. Józef Jakubiec, Zdzisław Chojnacki, Zdzisława Krzeczowska, Krystyna Flys, Bronisława Kufel - Włodek, Jadwiga Nowakowska

Adres: NASZA FAMILIA ul. Aleksandry 1 30-837 Kraków, tel (12) 658 03 50

e-mail: xmiroslaw@poczta.onet.pl;